

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca	Sędzia Iwona Dzięgielewska
Protokolant:	Paulina Zawada

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania M. B.

od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 10 października 2017 nr znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję, przyznając odwołującej się M. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 6 lutego 2017 roku w wysokości odpowiadającej 30% (trzydzieści procent) trwałego uszczerbku na zdrowiu.

VI 362/17

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 30 października 2017 r. M. B. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 października 2017 r. znak: (...), odmawiającej przyznania jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 06 lutego 2017 r.

W uzasadnieniu odwołująca się podniosła, że w dniu wypadku wystąpił u niej zawał serca w miejscu pracy, w Zakładach (...), gdzie pracowała na stanowisku zastępcy kierownika. Podniosła, że nigdy nie leczyła się kardiologicznie, była zdolna do pracy pod względem kardiologicznym. Praca w sklepie mięsnym na stanowisku kierowniczym jest związana z dużym stresem, z dźwiganiem skrzynek. Z powodu braku pracowników odwołująca się pracowała po kilkanaście godzin dziennie. Stres i przemęczenie, zdaniem odwołującej się miały wpływ na pogorszenie się stanu zdrowia i doznanie zawału serca (odwołanie – k. 1-1v.).

W odpowiedzi na odwołanie od decyzji, pismem z dnia 30 listopada 2017 r., organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż zdarzenie wypadku z dnia 06 lutego 2017 r. nie spełnia kryteriów wypadku przy pracy. Organ rentowy wskazał, że w/w zdarzenie nie wypełnia ustawowej definicji wypadku przy pracy, bowiem nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną. Z przebiegu zdarzenia nie wynika bowiem, że wystąpiły szczególne okoliczności tj. nagły, nadmierny stres wywołany nieprzewidzianym zdarzeniem, czy zaistnienie

nadprzeciętnego wysiłku fizycznego, zastępstwo za nieobecnego pracownika wskazują, że praca była wykonywana tak jak w każdym dniu pracy na tym stanowisku. Nadto zgodnie z opinią Głównego Lekarza Orzecznika II Oddziału ZUS zdarzenie, było spowodowane istniejącym stanem zdrowia, zawał serca jest pierwszym objawem choroby wieńcowej. Organ rentowy podniósł, że zaskarżona decyzja została wydana prawidłowo, a odwołanie jest bezzasadne (odpowiedź na odwołanie – k.3).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca się M. B. była zatrudniona w Zakładzie (...) J.M. (...) Spółka Jawna w T. na stanowisku (...) protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr 4/2017 r. – k. nienumerowana akt wypadkowych).

W dniu 06 lutego 2017 r. odwołująca się pracowała w sklepie firmowym nr 165 w W. przy ul. (...) od godziny 11 –tej razem z przełożonym kierownikiem sklepu (...), która pracowała tego dnia do godziny 14-tej. Od godziny 14 –tej odwołująca się pracowała sama. Miała pracować tego dnia do godz. 19. Około godziny 15.30 odwołująca źle się poczuła, ale kontynuowała pracę. Odczuwała ból w klatce piersiowej i miała zawroty głowy. W sklepie było „dużo” klientów. Odwołująca się już po przyjsciu do pracy zgłaszała, że nie czuje się dobrze. Z uwagi na to, że samopoczucie utrudniało odwołującej się wykonywanie obowiązków pracowniczych skontaktowała się telefonicznie z I. D., informując ją o zaistniałej sytuacji. I. D. dotarła do sklepu około godziny 17 h, a odwołująca się udała się niezwłocznie do przychodni lekarskiej, w której lekarz stwierdził rozległy zawał serca, wzywając pogotowie ratunkowe, które przewiozło odwołującą się do szpitala (zeznania odwołującej – k. 16-17 akt e-protokół (...) zeznania świadka I. D.- k. 15v.-16 akt e-protokół (...) zeznania świadka D. Ś. –k. 15-15 v. akt e-protokół (...) protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr 2/2011 r. – k. nienumerowana w aktach rentowych).

Do obowiązków odwołującej się należało zaopatrzenie sklepu w towar, odbiór towaru, obsługa klientów. Odwołująca się dysponowała ważnym orzeczeniem lekarza medycyny pracy o zdolności do pracy na stanowisku(...) (okoliczność bezsporna potwierdzona w zeznaniach świadka D. Ś.– k. 15 v. e-protokół (...))(...)

Dwa dni przed zdarzeniem w dniu 06 lutego 2017 roku kierownik regionalny zakomunikował odwołującej się informację o możliwości przeniesienia jej do pracy w innym sklepie. Odwołująca się pracowała w trzecim z kolei sklepie Zakładów (...). Jednakże od marca 2013 r. pracowała w sklepie przy ul.(...).

Zespół powypadkowy uznał zdarzenie z dnia 06.02.2017 roku z udziałem odwołującej się za wypadek przy pracy. Jako przyczyny wypadku wskazano: stan psychofizyczny pracownika nie zapewniający bezpiecznego wykonywania pracy spowodowany nagłym zachorowaniem, niedyspozycją fizyczną(protokół nr (...) r. w aktach rentowych).

Decyzją z dnia 10 października 2017r. znak:(...) ZUS II/O w W., odmówił odwołującej się jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 06 lutego 2017 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż ze złożonej dokumentacji wynika, że zdarzenie jakiemu uległa odwołująca się w dniu 06 lutego 2017 r. nie wyczerpuje definicji wypadku przy pracy, ponieważ nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną. Organ rentowy podniósł, że przyczyną zdarzenia był istniejący stan zdrowia (decyzja – k.22 akt rentowych).

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W., VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń społecznych dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty w zakresie kardiologii, w celu ustalenia czy zdarzenie z dnia 06.02.2017 roku, jakiemu uległa odwołująca się M. B. było wywołane przyczyną zewnętrzną czy przyczyną wewnętrzną tkwiącą w organizmie odwołującej się; w przypadku ustalenia, że w/w zdarzenie było wywołane przyczyną zewnętrzną w celu ustalenia, czy w wyniku wskazanego zdarzenia odwołująca się doznała urazu, a jeżeli tak, to czy uraz ten wywołał u niej stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a jeżeli tak to w jakiej procentowej wysokości (postanowienie – k. 17).

Biegły lekarz sądowy kardiolog w opinii głównej z dnia 05.04.2018 r stwierdził, że odwołująca przed dniem 06 lutego 2017 nie miała rozpoznanych schorzeń kardiologicznych. W ECHO serca (09.12.2015) nie stwierdzono istotnych

nieprawidłowości. W EKG (09.12.2015): rytm miarowy zatokowy 66/min, oś pośrednia, bez istotnych zmian ST. W dniu 06 lutego 2017 odwołująca się w czasie pracy poczuła ból w klatce piersiowej. Z relacji odwołującej, obciążenie pracą w tym dniu było większe niż zwykle ze względu na nieobecność jednej z pracownic (na urlopie) oraz dużą liczbę klientów, ponadto odwołująca od 2 dni była zdenerwowana ze względu na informację od przełożonego o przeniesieniu do innej placówki. Odwołująca ze względu na ból w klatce piersiowej przerwała pracę i zgłosiła się do pobliskiej przychodni, gdzie rozpoznano zawał serca i przewieziono odwołującą do szpitala.

Przy przyjęciu do szpitala stwierdzono w EKG cechy zawału z uniesieniem odcinka ST ściany dolnej. W koronarografii stwierdzono: pień (...) bez zmian; (...)długie zwężenie w proksymalnym odcinku do 70%, dalej po oddaniu GD kolejne zwężenie 90%; GO - po oddaniu GM zwężenie do 90%, GM zwężenie 50%; (...)od części proksymalnej na długim odcinku zwężenie do 70%, a następnie zwężenie 99% z przepływem (...) 1. J. wykonano udrożnienie (...) i angioplastykę z wszczepieniem stentu DES. W kolejnym etapie (w dniu 09.02.2017) wykonano angioplastykę GO z wszczepieniem stentu DES. Przebieg zabiegów był niepowikłany. W ECHO serca stwierdzono prawidłowe wymiary jam serca, prawidłową grubość mięśnia lewej komory, hipokinezę segmentu podstawnego ściany dolnej oraz hipokinezę koniuszka i segmentu koniuszkowego przegrody międzykomorowej (EF 55%). Przebieg hospitalizacji był niepowikłany. Zakwalifikowano odwołującą do dalszego leczenia operacyjnego choroby wieńcowej.

W czerwcu 2017 odwołująca poddana była operacji pomostowania aortalno-wieńcowego (...) do (...). Przebieg leczenia był niepowikłany. W ECHO serca stwierdzono: prawidłowe wymiary jam serca, prawidłową grubość i kurczliwość lewej komory, bez istotnej wady zastawkowej. W odpowiedzi na pytania Sądu z dnia 29 stycznia 2018 biegły kardiolog stwierdził, że dominującą przyczyną zawału serca u odwołującej było schorzenie samoistne, jednakże nie można wykluczyć, iż stres psychiczny i fizyczny, na który powołuje się odwołująca, związany z większym obciążeniem pracą w dniu zdarzenia oraz niekorzystną dla odwołującej informacją od pracodawcy, był współprzyczyną wystąpienia zawału serca, jednak dokładne ustalenie w jakim liczbowym stopniu nie jest możliwe.

W związku z przebyłym zawałem serca w ocenie biegłego kardiologa odwołująca doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30% - pkt 63 b) „uszkodzenie serca lub osierdzia z objawami względnej wydolności układu krążenia” zgodnie z załącznikiem do „Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. (z późn. zm.) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

W piśmie procesowym z dnia 21 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanego organu rentowego wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego kardiologa oraz o oddalenie odwołania.

Główny Lekarz Orzecznik II Oddziału ZUS w piśmie stanowiącym załącznik do wyżej wymienionego pisma organu rentowego, odnosząc się do opinii biegłego z dnia 05 kwietnia 2018 r. wskazał, iż nawet przyjmując, że w dniu wydarzenia miało miejsce większe obciążenie pracą odwołującej się, to mogło to być jedynie współprzyczyną wystąpienia zawału serca, ale nie jest możliwe dokładne ustalenie w jakim liczbowym stopniu. Zasadniczą przyczyną zaistniałego zawału u odwołującej się były zmiany miażdżycowe naczyń wieńcowych. A czynności tj. zastępowanie innego pracownika w trakcie urlopu, zwiększona ilość pracowników w sklepie, informacja o przeniesieniu do innej placówki handlowej to normalne sytuacje występujące w pracy oraz nie stanowią one bezpośrednich czynników ryzyka zawału serca(pismo-k.35 akt).

Pismem z dnia 07 lipca 2018 r. biegły sądowy K. K. odniósł się do zarzutów Głównego Lekarza Orzecznika ZUS. Biegły wskazał w piśmie, iż w całości podtrzymuje wnioski zawarte w opinii z dnia 05 kwietnia 2018 r. Biegły za opinią główną kategorycznie podkreślił, ostry stres emocjonalny związany z pracą zawodową powódki, wzmóżony wysiłek fizyczny i stres psychiczny związany z niekorzystną informacją uzyskaną od przełożonego były współprzyczyną wystąpienia zawału serca u odwołującej.

Postanowieniem z dnia 28 października 2018 r. Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza sądowego psychiatry w celu ustalenia czy zdarzenie z dnia 06.02.2017 roku, jakiemu uległa odwołująca się M. B. było wywołane przyczyną zewnętrzną czy przyczyną wewnętrzną tkwiącą w organizmie odwołującej się; w przypadku ustalenia, że w/

w zdarzenie było wywołane przyczyną zewnętrzną w celu ustalenia, czy w wyniku wskazanego zdarzenia odwołująca się doznała urazu, a jeżeli tak to czy uraz ten wywołał u niej stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a jeżeli tak to w jakiej procentowej wysokości.

Na rozprawie w dniu 27 maja 2019 r. Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu bhp na okoliczność warunków pracy odwołującej się w dniu 06.02.2017r., czy warunki pracy odwołującej się w dniu zdarzenia były bezpieczne dla niej zdrowia oraz zgodne z zasadami BHP, w szczególności w zakresie dźwigania oraz czy przekroczenia dobowych i tygodniowych norm czasu pracy w okresie przełomu stycznia i lutego 2017 roku odbiegały od dotychczasowych warunków pracy, czy były nagminne i czy mogły mieć wpływ na zaistnienie zawału mięśnia sercowego, jakiego odwołująca się doznała w trakcie zdarzenia. Jednocześnie Sąd zobowiązał odwołującą się do złożenia posiadanych grafików czasu pracy za okres zatrudnienia w Zakładach (...) w T..

Biegły do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy M. A. w opinii wydanej w sprawie na podstawie całości akt sprawy w tym ewidencji czasu pracy złożonej do akt sprawy uznał przy bezspornym stanie faktycznym sprawy, że wielokrotnie zostały u pracodawcy odwołującej się naruszone postanowienia art. 132 i 133 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., póź. 1666 z późn. zm.) - dalej k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługuje prawo do co najmniej 11-godzinnego nieprzerwanego odpoczynku dobowego (w każdej dobie) oraz 35-godzinnego nieprzerwanego odpoczynku tygodniowego. W przypadku zmiany pory wykonywania pracy przez pracownika w związku z jego przejściem na inną zmianę, zgodnie z ustalonym rozkładem czasu pracy, tygodniowy nieprzerwany odpoczynek może obejmować mniejszą liczbę godzin, nie może być jednak krótszy niż 24 godziny (art. 133 § 2 k.p.). Można również stwierdzić, że praca w godzinach nadliczbowych była organizowana nagminnie i nieraz zdarzało się, że odwołująca się dwukrotnie rozpoczęła pracę w tej samej dobie.

Na podstawie powyższej ewidencji biegły uznał, że nie można stwierdzić, aby warunki pracy na przełomie stycznia i lutego 2017 r. jakoś istotnie odbiegały od dotychczasowych, bowiem miesiące poprzedzające ten okres (lipiec-grudzień 2016 r.) również charakteryzował się licznymi przekroczeniami norm czasu pracy.

Zdaniem biegłego że długotrwała praca w takich warunkach, w których odwołująca się miała ograniczoną możliwość korzystania z ustawowego prawa do odpoczynku dobowego i tygodniowego, mogła mieć wpływ pogorszenie jej stanu zdrowia, a tym samym na zaistnienie zawału mięśnia sercowego, jakiego doznała w trakcie zdarzenia.

Jak wynika z opinii biegłego ds.bhp analizując przedmiotowe zdarzenie należy zwrócić szczególną uwagę na organizację pracy w sklepie. Jak już wskazano powyżej, w teorii trzech pracowników świadczyło pracę w trybie dwuzmianowym, przy czym na części pierwszej zmiany była jedna osoba, a na część pierwszej i całej drugiej dwie osoby. W praktyce natomiast zdarzało się, że pracownik na zmianie był sam. Ze względu na zakres obowiązków (obsługa klientów, przyjmowanie dostaw, wykładanie towaru, a także wykonywanie prac porządkowych), w przypadku nasilenia się zadań w związku ze znaczną liczbą klientów oraz dużą liczbą dostaw, praca ta mogła generować ponadprzeciętny wysiłek fizyczny oraz stres, związany z koniecznością szybkiego przyjęcia dostawy i jednocześnie obsługi klientów. Z akt sprawy nie wynika, jakie paczki oraz w jakich ilościach poszkodowana musiała podnosić/przenosić, stąd niemożliwym jest jednoznacznie stwierdzić, czy przekraczane były dopuszczalne normy w tym zakresie. Uważam więc, że choć poszkodowana niewątpliwie mogła być narażona na stres w miejscu pracy, który jako całokształt mógł przyczynić się do pogorszenia jej stanu zdrowia i wpłynąć na wystąpienie zawału serca - to jednak nie istnieją przesłanki, aby uznać przedmiotowe zdarzenie za wypadek przy pracy. Na podstawie zebranego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, nie można jednoznacznie stwierdzić, że warunki pracy odwołującej się w dniu zdarzenia były niebezpieczne dla zdrowia odwołującej się oraz niezgodne z zasadami bhp, w szczególności w zakresie dźwigania. Z akt sprawy nie wynika, jakie paczki/produkty i w jakich ilościach oraz z jaką częstotliwością poszkodowana musiała podnosić/przenosić, stąd niemożliwym jest jednoznacznie stwierdzić, czy przekraczane były dopuszczalne normy w tym zakresie. W dalszym ciągu opinii biegłego ds.bhp czytamy, że na podstawie przedstawionej przez odwołującą się ewidencji czasu pracy można stwierdzić, że praca w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy (nawet po 14,5 godziny dziennie), bez zachowania dobowego i/lub tygodniowego odpoczynku, mogła mieć negatywny

wpływ na zdrowie odwołującej się i przyczynić się do pogorszenia jej stanu zdrowia, nawet jeżeli była dotknięta już schorzeniem samoistnym (miażdżycą naczyń wieńcowych).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wyżej wskazanych dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych i aktach rentowych w zakresie opisanym powyżej z przywołaniem odpowiednich kart akt sprawy oraz na podstawie zeznań odwołującej się i świadków: I. D. i D. Ś..

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków oraz odwołującej się, gdyż były one logiczne, spójne i korespondowały ze sobą nawzajem oraz z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd nie czynił ustaleń na podstawie opinii biegłego psychiatry, bowiem jak sam lekarz psychiatra stwierdził podłoże psychiczne i stan zdrowia psychicznego odwołującej się nie był podłożem zawału mięśnia sercowego jakiego doznała odwołująca się. Biegła nie stwierdziła u odwołującej się uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wyniku zdarzenia z dnia 06.02.2017 r.

Sąd podzielił natomiast w zasadniczej części treść opinii głównej i uzupełniającej biegłego kardiologa, który jednoznacznie potwierdził, iż współprzyczyną zawału serca u odwołującej się był wzmożony wysiłek fizyczny i stres psychiczny związany z niekorzystną informacją uzyskaną od przełożonego. Biegły sądowy kardiolog stwierdził jednoznacznie, że skutek zdarzenia z dnia 07.02.2017 r. odwołująca się doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z przebyłym zawałem serca, jest to trwały uszczerbek w wysokości 30% zgodnie z pkt 63 b) zgodnie z załącznikiem do „Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. (z późn. zm.) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania- „„uszkodzenie serca lub osierdza z objawami względnej wydolności układu krążenia”.

Opinia biegłego specjalisty ds. bhp stanowiła podstawę ustaleń Sądu w zakresie określonym w postanowieniu Sądu z dnia 27 maja 2019 r. tj. w zakresie warunków pracy odwołującej się w dniu 02.06.2017 r. oraz w zakresie tego, czy warunki pracy odwołującej się w dniu zdarzenia były bezpieczne dla niej zdrowia oraz zgodne z zasadami BHP, w szczególności w zakresie dźwignia oraz czy przekroczenia dobowych i tygodniowych norm czasu pracy w okresie przełomu stycznia i lutego 2017 roku odbiegały od dotychczasowych warunków pracy, czy były nagminne i czy mogły mieć wpływ na zaistnienie zawału mięśnia sercowego, jakiego odwołująca się doznała w trakcie zdarzenia. Nie stanowiły podstawy ustaleń Sądu samodzielne i wykraczające poza tezę dowodową ustalenia biegłego co do tego czy zdarzenie z dnia 06.02.2017 r. wypełniało ustawową definicję wypadku przy pracy.

Wobec pozytywnych co do zasady odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii tego biegłego można stwierdzić, że praca odwołującej się w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy (nawet po 14,5 godziny dziennie), bez zachowania dobowego i/lub tygodniowego odpoczynku, mogła mieć negatywny wpływ na zdrowie odwołującej się i przyczynić się do pogorszenia jej stanu zdrowia, nawet jeżeli była dotknięta już schorzeniem samoistnym (miażdżycą naczyń wieńcowych).

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe celem ustalenia przebiegu zdarzenia i zważenia czy zdarzenie z dnia 06.02.2017 r. roku, jakiemu uległa odwołująca się może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy czy jako zdarzenie, które nie odpowiada definicji wypadku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił odwołującej się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Kwestię uprawnień do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322, zwana dalej ustawą wypadkową).

Zgodnie z art. 3. ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009.167.1322 j.t., zwana dalej ustawą wypadkową) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Analizując w/w artykuł należy wskazać, że „nagłość” zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Z uwagi na to, że od lat nastęrczało ono problemy interpretacyjne, przyjęło się, że zdarzenie zachowa cechę nagłości, jeżeli działanie przyczyny zewnętrznej nie przekroczy jednej dniówki roboczej (por. orzeczenie Trybunał (...) z dnia 19 września 1958 r. TR III 149/58, OSPiKA 1960, nr 3, póż. 63). Okres, w którym powinien zamknąć się przebieg nagłego zdarzenia, aby nie straciło ono charakteru wypadku jest więc umowny, usankcjonowany w orzecznictwie. Szereg innych orzeczeń również oscyluje wokół tego czasu. Zgodnie m.in. z wyrokiem SN z dnia 30 czerwca 1999 r. (sygn. akt II UKN 24/99, OSNP 2000/18/697, LEK nr (...)), zdarzenie będące istotnym zewnętrznym czynnikiem wywołującym negatywną reakcję organizmu i stanowiące przyczynę wypadku przy pracy, posiada cechę nagłości tylko wtedy, gdy przebiega w czasie nie dłuższym niż trwanie dnia pracy.

Do uznania zdarzenia nagłego wywołanego przyczyną zewnętrzną za wypadek przy pracy konieczny jest skutek w postaci urazu lub śmierci pracownika uczestniczącego w danym zdarzeniu. Pomimo, iż ustawodawca w art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej wyliczył i wskazał sytuacje, w których istnieje związek z pracą nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną, a powodującego uraz lub śmierć pracownika, to jednak sformułowanie "związek wypadku z pracą" budzi poważne wątpliwości interpretacyjne, z uwagi na brak dookreślenia przez ustawodawcę, jakiego rodzaju jest to związek. Związek wypadku z pracą nie musi polegać na istnieniu związku przyczynowego czy też adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c.

Zakres "zwykłych czynności" pracownika może być określony w akcie kreującym stosunek pracy, np. w umowie o pracę, jak również w zakresie obowiązków przekazywanych pracownikowi przez pracodawcę na podstawie art. 94 pkt 1 k.p. Będą to czynności, które pracownik wykonuje na bieżąco w toku wykonywania swojej pracy. W zakresie znaczeniowym tego pojęcia pozostają także zachowania bezpośrednio poprzedzające samo wykonywanie pracy, jak np. przygotowanie swojego stanowiska pracy itp. oraz następujące bezpośrednio po zakończeniu wykonywania pracy, np. posprzątanie stanowiska pracy (por. Samol S., komentarz do art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Oficyna, 2010).

W przedmiotowej sprawie sporną kwestią było to, czy zawał jakiemu uległa odwołująca się w dniu 06 lutego 2017 r. nastąpił wskutek przyczyny zewnętrznej pozostającej w związku z pracą czy też został spowodowany przyczyną wewnętrzną, pochodzącą z organizmu odwołującej się.

W związku z faktem, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało wiedzy specjalistycznej i zbadania odwołującej się, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty w zakresie kardiologii w celu zweryfikowania stanu zdrowia M. B. i tym samym ustalenia czy zawał jakiego doznała odwołująca się w dniu 06 lutego

2011 r. był spowodowany przyczyną wewnętrzną czy zewnętrzną, a jeśli był spowodowany przyczyną zewnętrzną, to w jakim stopniu procentowym odwołująca się doznała z tego powodu uszczerbku na zdrowiu.

Biegły sądowy lekarz specjalista w zakresie kardiologii K. K. w opinii głównej oraz w jej uzupełnieniu wskazał, iż dominującą przyczyną zawału serca u odwołującej było schorzenie samoistne odwołującej - zaawansowana, rozsiana miażdżycy tętnic wieńcowych u pacjentki z czynnikami ryzyka choroby wieńcowej (uzależnieniem od tytoniu). Nie można jednak wykluczyć, iż wzmożony wysiłek fizyczny i stres psychiczny związany z niekorzystną informacją uzyskaną od przełożonego były współprzyczyną wystąpienia zawału serca u odwołującej. Ostry stres fizyczny i psychiczny jest uznanym czynnikiem ryzyka wystąpienia zawału serca. Nadto jak wynika z opinii biegłego kardiologa w dniu 06 lutego 2017 obciążenie pracą odwołującej się było większe niż zwykle ze względu na nieobecność jednej z pracownic (na urlopie) oraz dużą liczbę klientów, ponadto odwołująca od 2 dni była zdenerwowana ze względu na informację od przełożonego o przeniesieniu do innej placówki. Ocena czy w danym przypadku doszło do wypadku przy pracy wskutek doznanego przez pracownika zawału serca, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zależy od okoliczności, w jakich doszło do danego zdarzenia. Jeżeli zawał nastąpił np. na skutek nadmiernego przemęczenia lub silnego wzburzenia emocjonalnego (stresu), to istnieją podstawy po temu, aby takie zdarzenie uznać za wypadek w pracy.

W tym przypadku należało zdaniem Sądu uznać że wzmożony wysiłek odwołującej się w dniu zdarzenia i przeciążenie pracą oraz szczególny stan psychofizyczny wywołany informacją od przełożonego, że zostanie przeniesiona do innego sklepu, co wiązało się z obniżeniem wynagrodzenia stanowiły współprzyczynę zawału serca, jakiego doznała odwołująca się. Jak wynika jednoznacznie z opinii biegłego kardiologa te przyczyny stanowiły współprzyczynę zawału serca u odwołującej bez zaistnienia których do zawału nie doszłoby w miejscu oraz w czasie pracy. Stanowiły on przyczyną sprawczą zdarzenia ale i współprzyczynę urazu, jakiego doznała odwołująca się.

W ocenie sądu omówiona powyżej opinia biegłego nie budziła wątpliwości z punktu widzenia metodologii, poprawności, rzetelności i prawidłowości rozumowania. Zdaniem Sądu opinia była wyczerpująca i wewnętrznie spójna. W przedmiotowej sprawie w świetle wyżej omówionych okoliczności uprawnionym jest twierdzenie, że zdarzenie z dnia 06.02.2017 r. z udziałem odwołującej się było wypadkiem przy pracy.

Sąd zwrócił uwagę na to, iż w dniu wypadku, odwołująca się posiadała wymagane zaświadczenie o zdolności do pracy, zgodnie z którym jej stan zdrowia nie stwarzał przeciwwskazań do wykonywania przez nią pracy na zajmowanym stanowisku zastępcy kierownika sklepu. Jak zostało stwierdzone przez biegłego lekarza sądowego odwołująca przed dniem 06 lutego 2017 nie miała rozpoznanych schorzeń kardiologicznych. Korelacja czasowa czynności wykonywania pracy przez odwołującą się przy zwiększonym wysiłku fizycznym związanym z zastępowaniem nieobecnego pracownika oraz świadomość, że może być przeniesiona do innego miejsca pracy co wiązało się z utratą dodatku funkcyjnego oraz doznanie przez odwołującą się zawału, jednoznacznie wskazuje na powiązanie tych zdarzeń oraz ich ścisłą zależność. Powszechnie przyjmuje się, że przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być każdy czynnik zewnętrzny pochodzący spoza organizmu poszkodowanego pracownika, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.08.2009 r., sygn. akt I PK 18/09, LEX nr 528154). Do takich czynników zaliczyć można m.in. niewłaściwą organizację pracy lub stanowiska pracy, brak lub niezastosowanie środków ochrony indywidualnej, nadmiernie wyeksploatowane narzędzie, śliską powierzchnię podłogi itp. Przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znaczącym stopniu do pogorszenia samoistnej choroby pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.02.1997 r., sygn. akt II UKN 85/96,

Sąd nie podzielił argumentacji organu rentowego, jakoby choroba wieńcowa miała być przyczyną doznanego przez odwołującą się zawału, a praca wykonywana przez odwołującą się w dniu zdarzenia należała do jej zwykłych obowiązków nie różniących się od tych wykonywanych w inne dni. Wobec powyższych ustaleń Sąd uznał, iż niewłaściwa organizacja pracy w sklepie, praca w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy (nawet po 14,5 godziny dziennie), bez zachowania dobowego i/lub tygodniowego odpoczynku, a w konsekwencji nadmierny wysiłek

odwołującej się podczas wykonywania codziennych obowiązków pracowniczych, istotnie doprowadziły do zawału serca. Sąd przy swojej ocenie zdarzenia z dnia 06 lutego 2017 r. miał na uwadze wyrok SN z dnia 22 listopada 2000 r. II UKN 63/00. Zgodnie ze wskazanym orzeczeniem, pod wpływem wysiłku fizycznego może pogłębić się niedokrwienie mięśnia serca, a w jego wyniku nastąpić zawał. Zdaniem Sądu podobna sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Zatem w ocenie Sądu wypadek odwołującej się z dnia 06 lutego 2017 r. był wywołany przyczyną nagłą i zewnętrzną, czyli przeciążeniem pracą oraz szczególnym stanem psychofizycznym wywołanym informacją od przełożonego, że zostanie przeniesiona do innego sklepu, a w wyniku tego zdarzenia u odwołującej się wystąpił uraz w postaci zawału serca. Zgodnie z opinią biegłego odwołująca się w wyniku następstw wypadku przy pracy doznała 30% uszczerbku na zdrowiu. Ustalenia biegłego w tym zakresie są wystarczającą podstawą do przyznania odwołującej się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości odpowiadającej ustalonej przez biegłego wysokości bez potrzeby „miarkowania” jego wysokości. Wysokość uszczerbku na zdrowiu określa Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. (z późn. zm.) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Tabela uszczerbku na zdrowiu stanowi załącznik do wyżej wymienionego rozporządzenia. Zgodnie z pkt 63 b) „uszkodzenie serca lub osierdzia z objawami względnej wydolności układu krążenia” daje 30 procent uszczerbku na zdrowiu. Nie ma w tym przypadku możliwości określenia innej wysokości uszczerbku na zdrowiu. Nie ma też w ocenie Sądu podstaw do tego by szacować procentowo wysokość uszczerbku, jakiego doznała odwołująca się. W niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw by zasadność przedmiotowej opinii kwestionować.

Sąd uznał zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności opinie biegłego kardiologa za wiarygodne i kompletne dowody, które stały się podstawą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd nie czynił ustaleń na podstawie opinii biegłego ds.bhp jak zostało to wyżej wspomniane, w części w jakiej opinia ta wykraczała poza tezę postawioną w postanowieniu Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii z tego biegłego. Sąd dał wiarę opinii biegłego w pozostałej części. Wnioski biegłego w zakresie okoliczności pracy odwołującej się w dniu 06.02.2017 r., istniejące przeciążenia spowodowane brakami kadrowymi w dniu zdarzenia, praca w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy (nawet po 14,5 godziny dziennie), bez zachowania dobowego i/lub tygodniowego odpoczynku zostały potwierdzone przez biegłego oraz fakt, iż mogły one mieć wpływ na zaistnienie zawału serca u odwołującej się. W ocenie Sądu nie ma podstaw do kwestionowania opinii w tym zakresie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż odwołująca się spełniła ustawowe przesłanki do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Sąd przyznał zatem M. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 30%.

Z uwagi na powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji